

ODPIS

Sygn. akt VI ACa 1496/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA- Ewa Śniegocka (spr.)

Sędzia SA - Urszula Wiercińska

Sędzia SA - Krzysztof Tucharz

Protokolant: - st. sekr. sąd. Iwona Klukowska

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2006 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania Spółdzielni O -P w

K

od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki

z dnia 8 kwietnia 2004 r.

z udziałem zainteresowanego E Zakładów Energetycznych SA

w E

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 sierpnia 2005 r.

sygn. akt XVII Ame 39/04

oddala apelację.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie Spółdzielni O -P w K od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dn. 8 kwietnia 2004r.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Obiekty Spółdzielni O -P w K zostały przyłączone do sieci elektroenergetycznej i zawarta została umowa o dostarczanie energii elektrycznej z E Zakładami Energetycznymi S.A., zgodnie z którą granicą eksploatacji są zaciski prądowe odłącznika słupowego 15 kV Nr 71845 od strony zasilania. Pismem z dn. 23 września 2003r Spółdzielnia zwróciła się do E Zakładów Energetycznych S.A. o zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej z możliwością rozliczania za dostarczoną energię na niskim napięciu wskazując, iż jej odbiorniki przystosowane są do odbioru energii o napięciu 220V lub 380V, a Zakłady Energetyczne dostarczają energię o napięciu 15.000V. Jednocześnie Spółdzielnia zaoferowała zbycie zbędnego dla niej transformatora. W odpowiedzi Zakłady Energetyczne wyjaśniły, iż odbiorcy pobierający energię elektryczną z własnych stacji transformatorowych są zasilani napięciem 15kV, co wynika z uwarunkowań technicznych oraz rozliczani według taryfy B-21. Między stronami toczyła się dalsza korespondencja, m.in. w przedmiocie ustalenia ceny za transformator, ale nie doszło do porozumienia. Pismem z dn. 13 stycznia 2004r Spółdzielnia O -P w K zwróciła się do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z wnioskiem o ustalenie warunków świadczenia usług przez E Zakłady Energetyczne S.A. Zobowiązana do sprecyzowania wniosku Spółdzielnia określiła, iż spór z Zakładami Energetycznymi dotyczy: ustalenia warunków świadczenia usług polegających na przesyłaniu energii, odmowy przyłączenia do sieci elektroenergetycznej o napięciu 0,4 kV, odmowy zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej na równoprawnych warunkach w stosunku do innych podobnych odbiorców.

Rozstrzygając spór Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uznał, iż jego istotą jest ustalenie, do jakiej grupy taryfowej powinna zostać zakwalifikowana Spółdzielnia, a tym samym, jakie mają być do niej stosowane stawki opłat. Prezes URE ustalił, iż bezspornie miejscem dostarczania energii elektrycznej są zaciski prądowe odłącznika słupowego 15 kV od strony zasilania, a więc obiekty Spółdzielni są przyłączone do sieci elektroenergetycznej na średnim napięciu. Następnie Prezes URE wziął pod uwagę, iż zgodnie z zapisami taryfy dla energii elektrycznej E Zakładów Energetycznych S.A. zatwierdzonej przez Prezesa URE w dn. 12 czerwca 2003r podział odbiorców na grupy taryfowe dokonywany jest według kryteriów określonych w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dn. 14 grudnia 2000r w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf..., zaś z podziału tego wynika, że odbiorcy zasilani z sieci średniego napięcia kwalifikowani są do grupy taryfowej B-21, B-22, B-23, ponadto, kiedy moc umowna zamówiona przez odbiorcę jest większa od 40kW lub prąd znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym jest większy od 63A i odbiorca ma zainstalowany w obiekcie jednostrefowy układ pomiarowo-rozliczeniowy (a tak jest właśnie w przypadku Spółdzielni), to taki odbiorca kwalifikowany jest do grupy B-21.

Wobec powyższych ustaleń Prezes URE decyzją z dn. 8 kwietnia 2004r orzekł zawarcie umowy sprzedaży energii elektrycznej pomiędzy Spółdzielnią O - P w K a E Zakładami Energetycznymi S.A. według wzorca stosowanego przez Zakłady dla odbiorców zakwalifikowanych do grupy taryfowej B-21 ze zmianami wynikającymi z wejścia w życie rozporządzeń Ministra Gospodarki z dn. 21 października 1998r w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych [...] oraz z dn. 3 grudnia 1998r w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf [...], które to akty prawne stanowią podstawę prawną zatwierdzania przez Prezesa URE taryf dla energii elektrycznej, a także regulujących wzajemne prawa i obowiązki stron wynikające z umów na dostawę energii elektrycznej.

Powódka Spółdzielnia O -P złożyła odwołanie od tej decyzji, w którym wносиła o ustalenie, że zużycie przez nią energii elektrycznej może być rozliczane na jej życzenie na podstawie taryfy C-11, że w przypadku podłączenia powódki do sieci energetycznej winna ona pokryć ¼ kosztów podłączenia, że rażąco niegospodarnością jest budowa nowej infrastruktury energetycznej z pominięciem już istniejącej bez względu na jej przydatność.

W uzasadnieniu zaznaczyła, iż według niej jedynym kryterium możliwym do stosowania przez zakłady energetyczne przy kwalifikowaniu do grup taryfowych jest wielkość odbiorcy, a jako parametr może służyć moc pobieranej energii. Zastosowanie taryfy nie może być uzależnione od posiadania transformatora.

Pozwany Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania.

Zainteresowane E Zakłady Energetyczne S.A. także wniosły o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż obiekty powódki są przyłączone do sieci elektroenergetycznej na średnim napięciu i że są wyposażone w jednostrefowy układ pomiarowo-rozliczeniowy, a prąd znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym wynosi 125A, zatem powódka spełnia kryteria zakwalifikowania jej do grupy taryfowej B-21. Kryteria podziału odbiorców na grupy taryfowe określone są w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dn. 14 grudnia 2000r w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, zgodnie z którym wartość mocy umownej lub zużycie energii jest jednym z parametrów podziału odbiorców na grupy taryfowe, ale nie jedynym. Zmiana grupy taryfowej dla powódki może nastąpić poprzez zmianę parametrów odbioru energii, co w rozpoznawanym przypadku oznacza zmianę przyłącza, to zaś nie zostało wykonane.

Sąd podkreślił, że część zarzutów odwołania powódki dotyczy kwestii nie objętych decyzją, a więc nie mogą być przedmiotem rozpoznania Sądu.

Z tych wszystkich względów wyrokiem z dn. 8 sierpnia 2005r Sąd Okręgowy oddalił odwołanie powódki.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka.

Zarzuciła wyrokowi błędy w ustaleniu stanu faktycznego, zignorowanie stanowiska strony powodowej i nierozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu powódka podniosła, iż nieprawdziwe jest stwierdzenie Sądu, że powódka spełnia kryteria do zakwalifikowania jej do grupy taryfowej B-21, gdyż Sąd błędnie przyjął, że powódka zamówiła moc umowną większą niż 40 kW. Cyfra „2” w określeniu taryfy oznacza odbiorcę, któremu dostarcza się energię o mocy umownej większej niż 40 kW, a więc nie dotyczy to powódki.

Ponadto zarzuciła, że Prezes URE nie chce uregulować kwestii taryfy właściwej dla powódki, a Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie chce ochronić konsumenta przed ponoszeniem dwukrotnie zawyżonych opłat za energię elektryczną.

W konkluzji powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że strona zainteresowana i pozwana zaniedbała opracowania taryfy dla odbiorców o parametrach takich jak powódka, przydzielenie powódce taryfy według której będzie ona ponosiła koszty związane ze zużyciem energii elektrycznej przybliżone do kosztów ponoszonych przez innych podobnych odbiorców bądź o przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Następnie pismem zatytułowanym „Uzupełnienie apelacji” powódka cofnęła wniosek o przydzielenie powódce taryfy, według której będzie ona ponosiła koszty związane ze zużyciem energii elektrycznej przybliżone do kosztów ponoszonych przez innych podobnych odbiorców i w to miejsce domagała się ustalenia treści umowy, zgodnie z którą powódka zostanie zakwalifikowana do grupy taryfowej C-11.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Niesłuszny jest zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia stanu faktycznego. Wbrew twierdzeniom powódki to nie ustalenie Sądu Okręgowego, ale jej własne wywody zawarte w apelacji obarczone są błędem wynikającym z nienależytego rozumienia treści zapisów taryfy. W pkt 3.1.2. Taryfy dla energii elektrycznej E Zakładów Energetycznych S.A. zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dn. 12 czerwca 2003r (k-40) ustalono sposób konstrukcji oznaczeń grup taryfowych, i tak: litery oznaczające poziom napięcia sieci w miejscu dostarczania energii elektrycznej A, B, C, G i R, przy czym litera A oznacza napięcie wysokie, litera B oznacza napięcie średnie, litera C oznacza napięcie niskie; cyfry oznaczające wielkość zamówionej mocy 1 i 2, przy czym cyfra 1 oznacza moc nie większą niż 40kW i prąd znamionowy zabezpieczenia przedlicznikowego w torze prądowym nie większy niż 63A, a cyfra 2 oznacza moc większą od 40 Kw lub prąd znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym większy od 63A; cyfry oznaczające liczbę rozliczeniowych stref czasowych 1, 2 i 3, przy czym cyfra 1 oznacza jedną strefę, cyfra 2 oznacza dwie strefy, cyfra 3 oznacza trzy strefy. Z zapisu tego wynika jasno, że powódka kwalifikuje się do grupy taryfowej B-21, gdyż poziom napięcia w miejscu dostarczania energii elektrycznej jest średni (B), prąd

znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym wynosi 125A (2), a pobierana przez powódkę energia mierzona jest przy pomocy jednostrefowego układu pomiarowo-rozliczeniowego (1). Zwrócić uwagę należało na zapis dotyczący oznaczenia wielkości zamówionej mocy, gdzie cyfra 2 określa moc większą od 40 kW **lub** prąd znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym większy od 63A. Użycie spójnika „lub” oznacza, że wystarczy spełnienie jednego z dwóch wymienionych warunków. Powódka spełnia drugi warunek, mianowicie prąd znamionowy zabezpieczeń przedlicznikowych w torze prądowym wynosi 125A, czyli jest większy od 63A. Z powyższej analizy wynika, iż prawidłowo zakwalifikowano powódkę do grupy taryfowej B-21, a Sąd Okręgowy nie popełnił żadnego błędu w ustaleniach faktycznych. Skoro przydzielenie powódki do grupy taryfowej B-21 jest zgodne z kryteriami ustalonymi w taryfie zatwierdzonej przez Prezesa URE, to tym samym niemożliwe jest uwzględnienie wniosku powódki zawartego w „Uzupełnieniu apelacji” i zakwalifikowanie jej do grupy taryfowej C-11. Obowiązujące przepisy (rozporządzenia Ministra Gospodarki powołane przez Prezesa URE) nie stwarzają możliwości kwalifikowania odbiorców do grup taryfowych z pominięciem kryteriów ustalonych w tych przepisach przy uwzględnieniu jedynie mocy umownej dostarczanej energii i wielkości jej zużycia, czego powódka nie chce przyjąć do wiadomości. Twierdzenie powódki, że powinno się ją zakwalifikować do takiej taryfy, która umożliwi jej ponoszenie kosztów energii elektrycznej niższych niż dotychczas, a zbliżonych do kosztów ponoszonych przez innych, podobnych – zdaniem powódki odbiorców wynika jedynie z rachunku ekonomicznego powódki, ale nie znajduje oparcia w przepisach regulujących kwestie obrotu energią elektryczną.

Spór między powódką a E Zakładami Energetycznymi S.A. co do transformatora – ceny jego odsprzedania i kosztów budowy ewentualnego nowego przyłącza nie należy do kategorii spraw pozostających w kompetencjach Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i powinien być rozwiązany przez same strony polubownie lub na drodze sądowej, ale w zupełnie innym trybie. Kwestia ta nie znalazła odzwierciedlenia w decyzji Prezesa URE, nie może więc być rozpatrywana przez Sąd.

Zarzut apelującej, że Prezes URE nie chce uregulować kwestii braku taryfy właściwej dla parametrów odbiorcy takiego jak powódka jest oczywiście niesłuszny, nie ma bowiem potrzeby stwarzania nowych uregulowań, skoro istniejąca taryfa przewiduje odbiorcę o takich parametrach jak powódka. Zupełnie natomiast inną kwestią jest

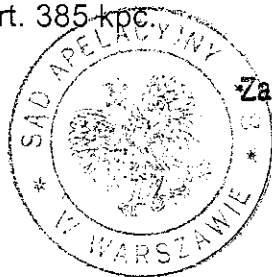
niezadowolenie powódki ze skutków zgodnej z przepisami kwalifikacji do grupy taryfowej, brak jest jednak podstawy prawnej do uwzględnienia subiektywnego stanowiska powódki.

Równie bezzasadny jest zarzut, iż Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie chce chronić powódki przed ponoszeniem zawyżonych opłat za energię elektryczną. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów może chronić konsumenta tylko w ramach obowiązujących przepisów i nie może ich naginać do jednostkowych potrzeb danego konsumenta, poza tym Sąd wskazał powódce, co należy uczynić, aby zostać przydzielonym do innej taryfy i ponosić niższe koszty (chodzi o budowę nowego przyłącza), jednak powódka rozwiązania tego nie akceptuje z uwagi na koszty takiego przedsięwzięcia.

Z powyższego wynika, że Sąd I instancji wcale nie zignorował stanowiska powódki, lecz – po uprzednim rozważeniu – nie podzielił go.

Zarzut nierozstrzygnięcia istoty sprawy jest niezrozumiały. Powódka odwołała się od decyzji Prezesa URE, zatem rzeczą Sądu było rozpatrzenie kwestii objętych zaskarżoną decyzją i oddalenie odwołania bądź uchylenie decyzji. Sąd Okręgowy uznał, że decyzja Prezesa URE jest słuszna merytorycznie i znajduje uzasadnienie w przepisach prawa, dlatego też oddalił odwołanie, a więc rozstrzygnął co do istoty sprawy. Z twierdzeń powódki wydaje się natomiast wynikać, iż w jej mniemaniu istotą sprawy jest ekonomiczne pokrzywdzenie powódki przy sprzedaży energii elektrycznej, jednak ten problem nie mógł być przedmiotem rozpoznania Sądu Okręgowego.

W tym stanie rzeczy wobec bezzasadności zarzutów apelacji podlegała ona oddaleniu z mocy art. 385 kpc.



Wszystkie kopie są zgodne z oryginałem.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy